

Nowy

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

**CENA PRENUMERATY:** w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. Z zagranicą kwartalnie Mk. 7.50

Piątek, 29 marca 1918

**CENA OGŁOSZEŃ:** Na stronie I-jej w tekście Mk. 1.75 l. z wiersz pęć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 l. za wiersz pęć. Ogłoszenia zwyczaj. 50 l. za wiersz pęć. Drobnie do 7 l. za wiersz

## Składajcie ofiary na szkoły na Podlasiu i Chełmszczyźnie.

### Liga narodów.

Jak doniosły w dniach ostatnich depesze z Waszyngtonu, senator Owen, jeden z wybitniejszych członków ciała prawodawczego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, — wniósł do kongresu Unji projekt utworzenia Ligi narodów państw koalicji, wymierzonej przeciw narodom teutońskim i ich sprzymierzeńcom.

Projekt ten idzie aż tak daleko, że proponuje zastosowanie bojkotu do tych państw, które nie przyjmą ustawy Ligi, opartej na zasadach prawdy i sprawiedliwości. Mianowicie: państwo, nieprzyjmujące ustawy Ligi, ma być pozbawione na lat pięć stosunków z całym światem. Określenie jego nie wolno będzie wpływać do portów państw, należących do Ligi Narodów, ani też jego mieszkańcom przebywać na terytorjum tychże państw. Byłby to zatem najkompletniejszy bojkot ekonomiczny, rujnujący dane państwo zupełnie, tembardziej, że senator Owen proponuje, by za każdy miesiąc zwłoki w przystąpieniu do Ligi, przedłużono bojkot przeciw obozowemu państwu o cały jeden rok.

Dopóki jednak trwa wojna obecna, projekt senatora Ovena nie ma realnych podstaw, albowiem zamiast łagodzić antagonizmy pomiędzy obozami wojującymi, rozszerza je tylko i waśń roznamiętnia. Może zatem doprowadzić wojnę do takiego stanu, że toczyć się ona będzie aż do całkowitego wyczerpania jednej ze stron walczących, lub wzajemnego się obu, czyli trwać tak długo, dopóki dalsze jej prowadzenie stanie się już absolutnie niemożliwym. W pierwszym wypadku strona zwycięska dyktowała by zwyciężonej warunki pokoju, co wywołałoby pro stronie zwyciężonej rozgorzyczenie i chęć odwetu, więc zafiliłoby by zarzewie nowych, jeszcze okrutniejszych wojen.

W drugim wypadku trudno przewidzieć, do jakiej straszliwej dla całej ludzkości deszły by katastrofy i jak daleko wstecz cofnęła by się cała cywilizacja, jakie instynkty krwiożercze zapanowałyby wśród ludzkości, zdziczona przez długotrwałą wojnę, zmarnowaną jej konsekwencjami i zubożoną powszechnie.

Jeżeli senator Owen chce być istotnie dobroczyńcą ludzkości, powinien przy pomocy swych przyjaciół politycznych starać się o doprowadzenie jak najrychlej do powszechnego pokoju porozumiewawczego, opartego na sprawiedliwości i bezstronnej ocenie celów wojennych obu walczących obozów. Jednym z warunków tego pokoju, nawet warunkiem „sine qua non” mogłoby być obojętne zarówno wojujących, jakoteż i neutralnych do międzynarodowego związku Ligi narodów, której ustawa szczegółowo opracowana, byłaby przedłożoną ewentualnemu kongresowi pokoju. Naturalnie, ów do-

miemany pokój powszechny winien zadowolnić wszystkie narody w granicach ich uzasadnionych i sprawiedliwych dążeń narodowych w taki sposób, by swobodny ich rozwój polityczny, gospodarczy i społeczny w duchu aspiracji narodowych nie był niczem tamowany, ani też przez nikogo uszczuplany. Dopiero po zawarciu takiego pokoju, Liga narodów znajdzie się na twardym realnym gruncie. Wówczas bojkot, stosowany do tych, co ustawy Ligi pogwałcą, lub nie zechcą do nich się stosować, będzie miał skuteczną rolę bytu.

W taki sposób ukonstytuowana Liga narodów byłaby istotnym dobrodziejstwem ludzkości. Ziściłaby bowiem marzenia pacyfistów, jeśli nie o wiecznym pokoju, to przynajmniej o długotrwałym, położylaby kres zbyt częstym i lekkomyślnie wszczynanym wojnom, a już napewno uniemożliwiłaby powtórzenie się podobnego kataklizmu, jaki obecnie przeżywamy. Wszelkie militarysty i marnizmy upadłyby automatycznie. Ludzkość mogłaby spokojnie oddać się pracy kulturalnej, wyszukując dla celów pokojowych te wszystkie zdobycze nauki i techniki, które obecnie służą do celów wojennych, do wzajemnego wyniszczania dorobków cywilizacyjnych i kulturalnych wieków ubiegłych.

Są to atoli marzenia, którym niewiadomo, czy kiedykolwiek spełnić się sędzono. To jednak jest pewnością, że obecny kataklizm dziejowy zrodzi nowe idee, wpłynie na zmianę wielu przestarzałych stosunków i pchnie całą ludzkość na nowe tory w jej dalszym pochodzie cywilizacyjnym. Wskazują na to coraz obficiej rodzące się różne projekty i plany, w guście projektu senatora Ovena.

Snać głębsze umysły pracują nad odrodzeniem ludzkości, wnikając pod wpływem wojny obecnej coraz szerszej i bardziej ideowo w poplątane w istny węzeł gordyjski stosunki międzynarodowe.

St. Łd.

### Sprawy polskie.

#### Nowy gabinet.

Formowanie przez p. Steczkowskiego gabinetu ministrów Królestwa Polskiego dobiegło końca. Wszystkie ministerja są już obsadzone.

Przyszły gabinet przedstawia się, jak następuje: P. Steczkowski — prezydent i ministerjum skarbu, p. Jan Stecki — sprawy wewnętrzne, p. Antoni Ponikowski — ministerjum wyznań i oświaty, p. Higelsberger — sprawiedliwość, p. Stanisław Dzierżewski — rolnictwo, p. Piotr Drzewiecki — przemysł i handel, dr. Witold Chodźko — ministerjum pracy i opieki społecznej, książę Janusz Radziwiłł — departament stanu.

Zatwierdzenie p. Steczkowskiego na prezesa ministrów spodziewane jest dziś.

Wczoraj p. Steczkowski odbył dłuższą konferencję z Radą Regencyjną.

#### Ustąpienie p. Dziewulskiego.

P. Dziewulski, kierownik ministerjum spraw wewnętrznych, ustąpił z zajmowanego stanowiska. Na miejsce jego ma być mianowany p. Ustjanowski, b. wiceambasador w Galicji.

#### Z Rady Stanu.

W kołach politycznych krąży pogłoski, że marszałkiem Rady Stanu będzie mianowany b. prezes ministrów, p. Jan Kucharzewski.

### Poezja młodzieży.

Młodzież żydowska, a przynajmniej jej lwia część, wśród młodzieży polskiej odgrywa rolę czynnika najbardziej „demokratycznego” i „postępowego”, a właściwie demoralizującego. Dowodem tego życie i chwasty, jakie coraz bujniej wyrastają na gruncie stosunków młodzieży polskiej z żydowską.

Demoralizujący wpływ swój wywierają żydzi na młodzież gimnazjalną, jak również na młodzież dorosłą. Gdzie tylko dostanie się do kółka młodzieży niepożądany czynnik żydowski, wnet nadaje ton specyficzny i całym poczynaniem tegoż kółka.

Oto w Warszawie wychodzi pismo młodzieży akademickiej, obu płci „Pro arte et studio”. Co do jego działalności, słusznie całkiem o redakcji tego pisma zaznacza A. Niemcewicz, iż jest „zarozumiałą stęchłą w prostym stosunku do niezadowolonych i niezadowolonych”. Niedosć tego jednak. W ostatnich czasach w piśmie tem ukazały się prace literackie o treści dość swobodnej. Przeszedł jednak wszystkie względy moralne i etyczne zamieszczony w Nr 10 „Pro arte” „dytyramb” znanego na bruku łódzkim Juliana Tuwima (Rocha Peklińskiego), p. t. „Wiosna”.

Aby nie wzbudzić wśród czytelników obrzydzenia oraz przez wzgląd, że pismo codzienne do stałe się również do rąk młodzieży, powstrzymujemy się od zacytowania choćby w wyjątkach wspomnianego „dytyrambu”, utrzymanego w tonie tak obhydnie pornograficznym, a sławiącym... wiosnę „piclową” zbrodniarzy i mętów miasta.

I pomyśleć, że taki wiersz mógł się ukazać w piśmie polskiej młodzieży akademickiej, czytelnym również przez studentki-polki.

Jakże taki „dytyramb” odbija od klimatu duchowego „Ody do młodoci” — pisze w ostatnim numerze „Myśli Niepodległej” i dalej zaraz zamieszcza następujące uwagi:

„Wierzmy, że myśli i postęпки młodzieży akademickiej bywają zazwyczaj wzorem dla młodzieży gimnazjalnej, zwłaszcza w zakresie, że

się tak wyrazimy, liberalizmu płotowego.

Eroryzm i pornografia należą do zjawisk najbardziej zaraźliwych. — Nauczycielstwo ma pod tym względem dużo kłopotów z obecnym pokoleniem młodzieży. Więc i z tego stanowiska „liberalizm” młodoci (młodoci) redakcji zasługuje na najsurowsze skarcenie. Redakcja młodoci, pomieszczając ten wiersz, złożyła wprost egzamin ze swej niepożyteczności.

Czy rzeczywiście pornografia studenta Juliana Tuwima, uchodziła ma w oczach naszych za Poezję Młodzieży dzisiejszej?

Ale czy student, Julian Tuwim, jest młodzieńcem polskim, czy też tylko młodzieńcem, pisującym wiersze po polsku?”

Otoż tutaj sęk i całe szczęście, gdyż p. Tuwim, okazało się, że należy do pokolenia „demoralizatorów żydowskich”.

Czy zaś wiersz ten ma uchodzić za Poezję Młodzieży dzisiejszej, polskiej, świadczy powszechne oburzenie, jakie ukazania się tego „dytyrambu” w „Pro arte” wywołało w sferach studenckich, czego wyrazem jest protest, jaki składają zdrowe czynniki cyganerii stołecznej senatowi, żądając usunięcia dotychczasowej redakcji swego pisma: p. p. Boya, Zawistowskiego, Tuwima i in. To narazie musi wystarczyć, iż młodzież warszawska innym zdrowym zasadom holduje.

S. Janicki.

### Pod kątem chwili.

#### Ogródki dziecięce.

Wiosna... Wyswabada się zima z żelaznych uścisków zimy... Niedługo już zakwitną drzewa i krzewy, zabrzmi wesoły świergot ptaszek, zafilił życie w przyrodzie, budząc żywiołową radość u wszelkiego tworu ziemskiego i wywołując u śmiech zadowolenia u człowieka.

Działwa szkół naszych tylko nie powita ożywczego technienia wiosny, tak, jak należy. Więziono w ciemnych murach miasta, żywiołowo pęzą choć chwilkę dla skorzystania w całej pełni ze świeżego, wiosennego powietrza. I niema jej...

Za miasto wycieczki w obecny porze, a nawet wogóle nie odpowiadają całkowicie celowi. Chodzi o stałe miejsce, w którym by działwa nasza mogła spędzać codziennie chwil kilka na rozrywce godziwej. Takim miejscem są ogródki dziecięce, jakich w Łodzi brak.

A jest to sprawa ważna, to też ogródkami takimi poszczycić się mogą wszystkie niemal miasta zachodniej Europy. Tylko my na tem polu, tyle posiadającem znaczenia, tak mało czynimy. Nawet wielka Warszawa posiada ogródków tych stosunkowo niewiele.

A ogródki takie są niezbędne w



# Kupujcie wraz pożyczkę wojenną!

Przy sprzedaży oraz licytacji przedmiotów należących do zarządu wojskowego i marynarki, które już nie będą używane do celów wojskowych opłata będzie mogła być uskutecznią za pomocą pożyczki wojennej. Przepis ten rozciąga się na wszystko co po demobilizacji będzie mogło być ustąpione ludności, a zwłaszcza na konie, wozy z u-

prężą; kolejki polowe, automobile i lokomotywy z przynależnymi utensyljami; pasza i inne zapasy, maszyny i narzędzia gospodarcze; urządzenia fabryczne z przynależnymi maszynami i narzędziami; żelazo; stal i inne metale; drzewo i inny materiał budowlany; tkaniny i surowce wszelkiego rodzaju.

**Kupujący, którzy będą płacić za zakupy pożyczkami wojennymi - przy jednakowych poza tem ofertach - będą mieli pierwszeństwo.**

Pożyczka wojenna obliczana będzie według pełnej wartości nominalnej i przyjmowaną będzie do wysokości sumy zakupu czy dopłaty. Jako pożyczka wojenna traktowane są również wszystkie

bez różnicy, 5 proc. obligacje państwowe, jak również wszelkie wypuszczone od czasu 6-ej pożyczki 4 i pół proc. zobowiązania skarbowe, podlegające losowaniu.

**A więc: Tylko pożyczka wojenna, a nie posiadana gotówka, daje gwarancję, że rolnik czy przemysłowiec otrzyma po zawarciu pokoju niezbędne mu przedmioty z pośród zwolnionych narzędzi wojennych.**

## Niej rozum i — podpisuj!

prokuratora nie mogli odnieść skutku wobec słusznych i racjonalnych zasad działalności Związku producentów. Jak dalece jednak narzekania pośredników były niesłuszne, stwierdzają to same żargonówki, które w opisie drożyzny produktów zaznaczają iż „pewne umiarkowanie w cenie ryb powodują sklepy Syndykatu Rolniczego, które sprzedają ryby po 4 mk. 10 fen. za funt, to też przed sklepami tymi tworzą się „długie ogonki.“ Przez to stwierdziły żargonówki, iż wszystko, co dotąd pisały w tej sprawie, było tylko obłudną obroną zagrożonych interesów współwyznawców pośredników.

Zwycięskie wojska niemieckiego następcy tronu w niepokonanym ataku od St. Quentin przez Somme wtoczyły stanowiska nieprzyjacielskie na głębokość 60 km. Przedarli się one wczoraj aż do Pierrepont i zdobyli Mondidier.

Straty nasze trzymają się w granicach umiarkowanych; w poszczególnych ogniskach są one cięższe. Liczbę lekko rannych szacują na 60 do 70 proc. wszystkich strat.

Na froncie lotaryńskim walki artyleryjskie wzmożyły się.

Rotmistrz baron v. Richthofen odniósł 71, 72 i 73 zwycięstwo w powietrzu.

Z innych widowni wojny nic nowego.

Pierwszy General-Kwatermistrz  
**Ludendorff.**

### Komunikat angielski.

LONDYN, 26.III. — Główna kwatera donosi 27 marca wiecz:

Bitwa ożywiła się znowu dzisiaj rano z wielką gwałtownością na południu i na północy od Somme. W ciągu dnia toczyła się gwałtowna walka na południu od Rossieres aż na południe od Ablain-Zeville.

Po wczorajszych daremnych próbach nieprzyjaciela, by wdrzeć się na naszą linię na południu od Somme, nastąpił dalszy gwałtowny atak w pobliżu Rossieres i na północy od tego punktu. Pod Rossieres wojska nasze odparły wszystkie ataki nieprzyjacielskie.

Dalej na północy przez pierwszą część dnia utrzymaliśmy linię naszą pomimo wielkiego naporu wielkich mas nieprzyjacielskich. Później podczas dnia wywiązały się nowe ataki niemieckie w tym odcinku, których

następstwem było to, iż linię naszą wgięliśmy nieco na zachód. Ostatnie wiadomości wykazują, iż kontrataki nasze przywróciły sytuację w zupełności.

Podczas dnia nieprzyjaciel wykonał pewną liczbę stanowczych ataków na stanowiska nasze pomiędzy Somme i Ancre, oraz na północy i na południe od Albert. Również i w tych odcinkach odbywały się gwałtowne walki. Część stanowisk naszych na południu od Albert, do których chwilowo wtargnął nieprzyjaciel, została znowu zdobyta przy pomocy kontrataków naszych. Dalszy ciężki atak, który nieprzyjaciel przedsięwziął w tym punkcie na południu, został odparty w zupełności. W ciągu dnia nieprzyjaciel podejmował próby podjęcia ofensywy z miasta Albert w kierunku zachodnim. Wszystkie te próby zostały odparte z nader ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela.

Dzisiaj po południu również nieprzyjaciel podjął atak w różnych punktach w pobliżu Buenol i Ablain-Zeville i usadowił się w tej ostatniej wsi. We wszystkich innych punktach piechota jego została odparta z wielkimi stratami. Wojska nasze walczyły znowu świetnie, jak to wynika z powyższego sprawozdania.

Wielka walka toczy się na całym froncie bitwy.

### Więści z Rosji

#### Lenin w obronie kapitulacji.

Jak donoszą z Petersburga, podczas inauguracyjnego posiedzenia moskiewskiego kongresu „sowieców“, dnia 15-go b. m., wygłosił Lenin długą mowę, w której dowodził, że Rosja nie może i nie powinna walczyć w tej chwili, ponieważ będąc wyczerpana fizycznie i zrujnowana ekonomicznie, stała się bezbronną wobec uzbrojonego od stóp do gło-

wy światowego kapitalizmu. Jakkolwiek wiek-pokój dzisiejszy oznacza porażkę rewolucji, należy poddać się logice faktów i nie powodować się uczuciem, zastosowując do psychologii mas uczucie honoru i godności, które można stosować jedynie do poszczególnych jednostek.

Opozycja zbija dowodzenia te gwałtownie. Socjalny rewolucjonista, Chamkow, dowodził, że droga kapitulacji jest drogą do ruiny i zguby rewolucji.

Tak samo następny mówca, Martow, w gwałtownych słowach potępiał postępowanie bolszewików i nazywał Trockiego frymarzącym „je wrejem“ (żydem), który za judaizowski grosz sprzedał duszę narodu rosyjskiego. Dlaczego żyda tego nie powieszono jeszcze? woła Martow. Dalsze słowa stłumiły okrzyki bolszewików — w czterech piątych żydów rosyjskich.

#### „Riecz“ o interwencji Japonji.

„Riecz“ dowodzi, że zwłoka, jaka nastąpiła w rokowaniach pomiędzy Japonją a państwami koalicji, nie oznacza bynajmniej, aby koalicja Japonji nie dowierzała. Przyczyna zwłoki polega według „Rieczy“ raczej w tym, że koalicja obawia się, aby interwencja Japonji nie była w Rosji mylnie zrozumiana i nie wywarła wśród różnych w narodzie rosyjskim nurtujących prądów, mimo wszystko jeszcze ku koalicji ciągnących, przygnębiającego wrażenia.

„Sam fakt jednak rozważania interwencji japońskiej wykazuje, jak wielkim jest upokorzenie Rosji w oczach całego świata. Dzisiaj stało się dla wszystkich widocznym, że w nowym okresie historii rosyjskiej, rozpoczętej przez bolszewików, Rosja przestaje być czynnikiem niezależnym międzynarodowej polityki, i zamienia się w jądło niezgody między innymi mocarstwami. Jest to straszliwy wniosek internacjonalizmu

## Wojna.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo).

Wielka Kwatera Główna, 28-go marca.

#### Zachodnia widownia wojny

Na polu bitwy we Francji angielscy wyprowadzili przeciwko wojskom naszym świeże dywizje, poślągane ze wszystkich frontów.

Na północnym zachodzie od Bapaume wyrzuciliśmy nieprzyjaciela z dawnych stanowisk na wyrwach pod Buequoy i Hebutérne. Nieprzyjaciel walczył daremnie ze szczególną zaciętością o odzyskanie Albert. Silne ataki, którym towarzyszyły wozy opancerzone, załamały się krwawo na zboczach wzgórz, okalających miasto z zachodu.

Na południu od Somme dywizje nasze uitorowały sobie w wielu punktach drogę przez dawne stanowiska nieprzyjacielskie odrzućci anglików i francuzów na obszar Francji pozostający nietkniętym przez wojnę od roku '94.

